

R e c e n z j a

rozprawy doktorskiej Dobrawy Skoniecznej-Gawlik pt. „Dziedzictwo kulturowe w procesie przemian na przykładzie Zagłębia Dąbrowskiego”, Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Antropologii i kulturoznawstwa, Instytut Antropologii i Etnologii, Poznań 2023, ss. 242.

Promotor: dr hab. Anna Weronika Brzezińska prof. UAM

Recenzowana rozprawa doktorska poświęcona jest przemianom zjawisk kulturowych zachodzących na terenie Zagłębia Dąbrowskiego. Opracowanie ma charakter monografii regionalnej, obejmującej najważniejsze wytwory tradycyjnej i współczesnej kultury, w procesie zachodzących zmian od końca XIX wieku do drugiej dekady XXI w. Autorka, jak podała we wstępie, przyjęła za J. St. Bystroniem, że jednym z istotniejszych zadań badaczy dziedzictwa kulturowego jest śledzenie i opisywanie zmian nieustannie zachodzących w kulturze mieszkańców wsi i małych miasteczek. „Żadna kultura bowiem nie jest statyczna i ciągle ulega przeobrażeniu. Zwrócenie uwagi na zmienność, odnotowywanie procesu przemian kultury pozwala być etnografii żywą nauką o społeczeństwie [...] ciągle rozmaitym i zmiennym” (s. 6). Szczególnie intensywne transformacje następowały od drugiej połowy XX wieku, w wyniku zachodzących przeobrażeń cywilizacyjnych, politycznych czy technologicznych. Nie małą rolę odegrała również pandemia Sars-Cov-2 zaburzając poprzez wprowadzone restrykcje rytm życia i wymuszając jednocześnie zupełnie odmienne, nowoczesne formy aktywności.

Rozprawa powstała w oparciu o etnograficzne i historyczne źródła zastane oraz badania własne realizowane przez Doktorantkę od ponad 20 lat, co stanowi jej ogromny atut. Autorka postawiła, aż 9 pytań badawczych, zaś głównym celem było ukazanie aktualnego stanu dziedzictwa kulturowego Zagłębia Dąbrowskiego i zaistniałych przemian.

Praca składa się ze wstępu, 4 rozdziałów, podsumowania, bibliografii, netografii i aneksu zawierającego wybór użytych podczas badań terenowych kwestionariuszy, spisu fotografii, map, tabel, skrótów stosowanych w tekście oraz streszczenia.

W pierwszym rozdziale zdefiniowane zostały pojęcia użyte w rozprawie. Autorka rozpoczyna od wyjaśnienia terminu kultura, wybierając spośród wielu definicji, które najlepiej tłumaczą badane przez nią dziedzictwo kulturowe (Edward E. Tylora, Leon Dyczewski, Margaret Mead), ostatecznie przyjmując zaproponowaną przez Krzysztofa Kwaśniewskiego w *Słowniku etnologicznym*. Następnie przechodzi do ogólnego zarysowania czym jest kultura ludowa i jacy badacze zajmowali się wyjaśnieniem tego terminu. Niestety uważam, że kolejnym jak - dziedzictwo kulturowe, kultura materialna i niematerialna, Doktorantka poświęciła za mało miejsca i powinna dokładniej je zdefiniować korzystając choćby z opracowań badaczy, którzy tym zagadnieniem zajmują się w naszym kraju (J. Adamowski, A.W. Brzezińska, K. Czerwińska, E. Kocój, K. Smyk i inni). Przykładem może tu być przedstawiona w pracy definicja niematerialnego dziedzictwa pochodząca z konwencji z 2011r., która jest wyliczeniowa i niepełna o czym pisał między innymi w swoim artykule Jerzy Bartmiński w 2013 roku. W dalszej części tego rozdziału autorka przechodzi do charakterystyki obszaru badań, co moim zdaniem należało połączyć z kolejnym II rozdziałem, gdzie opracowała bardzo szczegółowo chronologicznie stan badań nad dziedzictwem kulturowym Zagłębia Dąbrowskiego. W prezentacji źródeł zastanych przyjęła formułę przedstawienia prac swoich poprzedników w podziale na kilka okresów, co też ukazało swoistą historię naszej dyscypliny. Osobno i słusznie przedstawiła swoje badania terenowe, a także projekty, w których brała udział i dzięki którym udało się zgromadzić cenne materiały, wykorzystane także w rozprawie doktorskiej. Przed tym podrozdziałem powinien być podrozdział 2.3, w którym wyjaśnia Autorka jakie metody stosowała podczas gromadzenia materiałów wywołanych. Natomiast podrozdział 2.4 należało włączyć do stanu badań, bo to dalsza część prezentacji źródeł zastanych i wywołanych.

Trzeci rozdział rozpoczyna się od przedstawienia niematerialnych zjawisk z wybranego do analizy regionu etnograficznego, czyli języka i folkloru. Jest to ograniczone ujęcie niematerialnej kultury, która zawiera przecież nie tylko przekazy ustne i sztukę widowiskową o których ogólnie jest napisane w tym podrozdziale, ale także zwyczaje, rytuały i obrzędy świąteczne, wiedzę i praktyki dotyczące przyrody i wszechświata. Czyli zabrakło mi tu prezentacji charakterystycznych obrzędów, które są w pracy, ale w osobnym 4 rozdziale. Rozumiem, że podział na kulturę materialną i niematerialną jest umowny i nie zawsze da się zjawiska kulturowe prawidłowo sklasyfikować, jednak przyjęty przez Doktorantkę podział materiału bardziej pasuje do klasycznego na kulturę: duchową, materialną i społeczną. Sugerowałabym, aby w planowanej publikacji rozpocząć od przedstawienia kultury

materialnej, a później niematerialnej razem z charakterystyką język, folklor i obrzędy, co jest zgodne z definicją niematerialnego dziedzictwa. Informacje o języku i skromnie zachowany folklor ustny, jak przedstawiła Autorka potwierdza, że omawiany region miał charakter przemysłowy i zapewne dlatego szybciej pamięć o wierzeniach, podaniach i legendach zanikła. Część dotycząca kultury materialnej rozpoczyna się od opisanie wszystkich typów strojów świątecznych, jakie występowały na terenie Zagłębia. Tu Autorka wyjaśnia dlaczego, nie ma odrębnego typowego stroju dla tego regionu i że tamtejsza ludność nosiła stroje pochodzące z sąsiednich terenów, czyli strój częstochowski, śląski i siewiersko-będziński. Zabrakło mi tu ikonografii, która była by istotnym uzupełnieniem przedstawionych opisów. Na końcu tego podrozdziału podane zostały informacje o obecnej sytuacji, czyli jakie stroje rekonstruowano po II wojnie światowej, głównie dla celów estradowych i tu Doktorantka stwierdza, że w wyniku przerwania ciągłości tradycji powstał pseudoregionalny strój kobiecy upodobniony do krakowskiego (s. 70) i uproszczone wersje stanowiące kompilację tych dawnych. Niestety jest to typowa sytuacja dla większości regionów naszego kraju. Z opisu drewnianej architektury ponownie dowiadujemy się, że nie wykształciły się tu swoiste formy, a chałupy budowano w stylu kieleckim i krakowskim. Wyróżniające dla tego regionu były osiedla patronackie powstające na potrzeby robotników i kadry zarządzającej w kilku miastach Zagłębia. Autorka wymienia także rodzaje zagród, obiektów sakralnych i gospodarczych, jakie powstawały w regionie. W przypadku małej architektury podała formy kapliczek najczęściej występujące i przedstawienia świętych jakie w nich występowały. Na pewno wyróżniające dla tego regionu mogą być rzeźby świętych: Jana Kantego, Rozalii, Doroty, Krzysztofa czy Huberta, które w innych regionach nie były tak popularne oraz brak przedstawień Chrystus Frasobliwego, który jest typowy dla całej Polski. Ostatni podrozdział dotyczy dawnych rzemiosł i rękodzieła, jakie wykonywano w regionie. Rezultaty przeprowadzonych badań w tym zakresie są zasmucające, wynika z nich bowiem, że na omawianym terenie jest tylko jeden czynny twórca ludowy – plecionkarz. Z podsumowania tego rozdziału dowiadujemy się jakie działania podejmowane są w zakresie zachowania zaprezentowanego dziedzictwa materialnego, głównie przez muzea. Pozostało im jedynie dokumentowanie, prezentowanie i opowiadanie o dawnych rzemiosłach, strojach czy architekturze. W przypadku folkloru jego pozyskiwaniem i zachowaniem zajmuje się Instytut Myśli Polskiej. Brakuje jednak osób, jak podaje Doktorantka, które by wspierały i objęły opieką merytoryczną zespoły folklorystyczne, będące „nosicielami” tradycji. Słusznie stwierdza, że niezbędne jest popularyzowanie i edukacja w zakresie tradycyjnej muzyki, tańców, obrzędów i strojów ludowych. Zaprezentowane zjawiska kulturowe potwierdzają, jak

zasygnalizowała Autorka we wstępie do 3 rozdziału (s. 56), że Zagłębie Dąbrowskie nie jest typowym regionem etnograficznym. Między innymi dlatego, że trudno o wskazanie wyrazistych wyznaczników, takich jak strój, czy architektura najprościej określających specyfikę danego terenu. Może należy ich szukać w wytworach sztuki ludowej, jak rzeźba, plastyka dekoracyjna czy obrzędowa, których w tej części zabrakło. Na pewno warto by było zbadać na ile społeczność tego regionu utożsamia się z nim oraz jakiego rodzaju wytwory kultury są przez nich uważane za wyróżniające i które należy chronić.

Ostatni rozdział poświęcony jest omówieniu obrzędów dorocznych i rodzinnych, jakie były i są w badanym regionie obchodzone. Stanowią one, jak podała Doktorantka, żywotne zjawiska, „których bogactwo wbrew ogólnemu pogładowi, że tradycyjna kultura zanika, obserwuję od kilku lat podczas przebywania w terenie” (s. 91). Obrzędy doroczne podzielone zostały na cztery okresy ich opis rozpoczyna trochę nietypowo, bo od stosunkowo nowego i nie przez wszystkich obchodzonego zwyczaju Halloween. W przypadku tego niepolskiego zwyczaju zabrakło mi krótkiego wprowadzenia, skąd i od kiedy się przyjął, bo uważam, że stwierdzenie „tradycją o krótkiej historii trwania w Zagłębiu Dąbrowskim i całej Polsce jest Halloween” (s. 94) jest nietrafne. Zjawisko staje się tradycyjne jeśli jest przez większość ludzi akceptowane i funkcjonuje co najmniej przez 25 lat. A za chwilę można przeczytać, że budzi ono wiele kontrowersji. Dalej opisuje jak współcześnie obchodzone są zarówno te tradycyjne jak i nowszej proveniencji święta okresu jesiennego, zimowego, wiosennego i letniego, uwzględniając przede wszystkim ich przebieg, jakim zmianom uległy oraz co nowego zostało w nich wprowadzone. Jest to słuszna koncepcja, pozwalająca na uchwycenie zaistniałych przemian, bo ich tradycyjny przebieg został już opisany przez wcześniejszych badaczy tego regionu. Zabrakło mi jednak szerszego odniesieni do innych elementów struktury obrzędu, jak symbolika nowych rekwizytów, znaczenia gestów, czy niewerbalnych kodów. Wspomina o nich Doktorantka, ale nie przy wszystkich prezentowanych obrzędach. Zapewne wynika to z szerokiego zakresu pracy, bo opis samego wesela mógłby stanowić osobną dysertację. Sugerowałabym jednak, żeby w przypadku planowanej publikacji uzupełnić te treści dla lepszego zrozumienia ich znaczenia. Warto też by było odnieść się do publikacji poświęconych tradycyjnym formom i przemianom świętowania, takich autorów jak Anna Zadrożyńska (*Światy, zaświaty. O tradycji świętowania w Polsce*, Warszawa 2000), Barbara Ogrodowska, Krystyna Kwaśniewicz (*Zwyczaje i obrzędy rodzinne*, [w:] *Etnografia a Polski. Przemiany kultury ludowej*, t. II, red. M. Biernacka, M. Frankowska, W. Paprocka, Wrocław 1981), Teresa Smolińska (*Rodzina o sobie. Folklorystyczny aspekt rodzinnej tradycji*

kulturowej, Opole 1992; *Świętowanie na ulicy. Orszak Trzech Króli w zimowym pejzażu miasta*, „Journal of Urban Ethnology” 2017, nr 15, s. 47-63.), Martine Segalen (*Obrzędy i rytuały współczesne*, Warszawa 2009), czy Tadeusz Ciołek, Jacek Ołędzki, Anna Zadrożyńska, *Wyrzeczyisko o świętowaniu w Polsce*, (Warszawa 1976). W przypadku obrzędów rodzinnych skoro opisano przebieg i zmiany w obrzędzie I Komunii Świętej, warto byłoby przynajmniej w kilku zdaniach opisać, jak obchodzony jest sakrament bierzmowania. Osiemnaste urodziny zostały tylko zasygnalizowane, a dla młodych ludzi to istotne wydarzenie, stanowiące swoistą formę obrzędu przejścia. Ubolewam, że tak mało w pracy zawartych zostało zdjęć dokumentujących opisywane zjawiska kulturowe. Uważam też, że można było znacznie częściej cytować wypowiedzi respondentów, które zapewne uzupełniłyby informacje o prezentowanych obrzędach. Wnioski końcowe są poprawnie przedstawione z uwzględnieniem wszystkich istotnych przyczyn zaistniałych zmian, które były głównym tematem rozprawy.

Konkluzja

Zagłębie Dąbrowskie to niewielki region, który został wyodrębniony dość późno, co zapewne sprawiło, że nie wszystkie zagadnienia z zakresu kultury, szczególnie tej odnoszącej się do współczesności zostały dobrze opracowane dlatego też przedstawiona do recenzji rozprawa stanowi istotny wkład w uzupełnienie tej luki. Doktorantka wnikliwie zapoznała się z literaturą dotyczącą badanego terenu, jego historii, kultury, języka, przeprowadziła także obszerne badania terenowe, dzięki czemu udało się jej sprostać założonemu zadaniu, czyli udokumentowaniu i przedstawieniu aktualnego obrazu wybranych zjawisk kultury mieszkańców Zagłębia i zachodzących transformacji. Przyjęty układ rozprawy uważam za dobry, jednak sugeruję pewne przesunięcia, o których pisałam powyżej, mogące sprawić, że uzyska ona bardziej uporządkowaną strukturę. Praca jest interesująca i dowodzi rzeczywistego zainteresowania Doktorantki omawianą problematyką. Należy dopracować drobne i nieliczne uchybienia i błędy pisowni, a także – łatwe do usunięcia – niedoskonałości interpunkcyjne. Wszystkie dostrzeżone niedociągnięcia nie podważają wartości dysertacji. Rozprawa doktorska prezentuje znaczną ogólną wiedzę teoretyczną i historyczną Kandydata w dyscyplinie antropologii, a także wskazuje na umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Przygotowana praca niewątpliwie przyczyni się do utrwalenia wiedzy na temat dawnych tradycji oraz nowszych zjawisk kulturowych z wybranego regionu.

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska mgr Dobrawy Skoniecznej-Gawlik pt. „Dziedzictwo kulturowe w procesie przemian na przykładzie Zagłębia Dąbrowskiego” spełnia

wymagania określone w art. 13 ust. 1 Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, dlatego wnoszę o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

dr hab. prof. UMCS Mariola Tymochowicz

